…………………, dnia …………… roku

**Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej**

**Okręgowa Izba Lekarska w Szczecinie**

**ul. Marii Skłodowskiej-Curie 11**

**71-332 Szczecin**

**Pokrzywdzony:**

lek. …………………………………..…………………………, zam. …………………………………………………………………………………………………………………………………………

**WNIOSEK**

**o wszczęcie postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej**

Działając w imieniu własnym, jako osoba wykonująca zawód lekarza, w trybie art. 67 ust. 1 Ustawy z dnia 2 grudnia 2009 roku o izbach lekarskich (Dz.U. 2009.219.1708 ze zm.), wnoszę o wszczęcie postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarza Bartosza Arłukowicza, Członka Okręgowej Izby Lekarskiej w Szczecinie i wydanie postanowienia o wszczęciu postępowania wyjaśniającego w stosunku do nieetycznego zachowania się lekarza Bartosza Arłukowicza, polegającego na:

1. naruszeniu art. 1 ust. 3 Kodeksu Etyki Lekarskiej, poprzez publiczne naruszenie godności zawodu lekarza i podważanie zaufania do zawodu lekarza,
2. naruszeniu art. 52 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Lekarskiej, poprzez publiczne formułowanie negatywnych i dyskredytujących opinii o innych lekarzach wymienionych imiennie w środkach masowego przekazu oraz o skonkretyzowanych grupach lekarzy,
3. naruszeniu art. 59 Kodeksu Etyki Lekarskiej, poprzez publiczne podważanie zaufania do zawodu lekarza i dyskredytowanie organów samorządu lekarskiego.

Jednocześnie wskazuję, że jako osoba wykonująca zawód lekarza na terenie Polski, posiadam interes prawny do wystąpienia z niniejszym wnioskiem, gdyż nieetyczne zachowanie lekarza Bartosza Arłukowicza, szczegółowo opisane w niniejszym wniosku, bezpośrednio negatywnie wpływa na postrzeganie mojej osoby, jako lekarza wśród pacjentów, a dodatkowo podważa zaufanie społeczeństwa do zawodu lekarza, który wykonuję osobiście.

Ponadto, wnoszę o przeprowadzenie dowodów z publicznych nagrań wymienionych w uzasadnieniu niniejszego wniosku, które zostały przytoczone jako przykłady licznych publicznych wypowiedzi lek. Bartosza Arłukowicza w okresie przełomu 2014/2015, naruszających podstawowe zasady Etyki Zawodu Lekarza.

**U Z A S A D N I E N I E**

Zgodnie z art. 1 ust. 3 Kodeksu Etyki Lekarskiej - Naruszeniem godności zawodu jest każde postępowanie lekarza, które podważa zaufanie do zawodu.

Powyższa zasada ma charakter generalny, została zawarta w treści Przyrzeczenia lekarskiego i co najważniejsze obejmuje swoją dyspozycją „każde postępowanie lekarza”, które skutkować może podważeniem zaufania do zawodu.

Natomiast art. 52 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Lekarskiej stanowią:

1. Lekarze powinni okazywać sobie wzajemny szacunek. Szczególny szacunek i względy należą się lekarzom seniorom, a zwłaszcza byłym nauczycielom.
2. Lekarz powinien zachować szczególną ostrożność w formułowaniu opinii o działalności zawodowej innego lekarza, w szczególności nie powinien publicznie dyskredytować go w jakikolwiek sposób.

Zgodnie z art. 59 Kodeksu Etyki Lekarskiej - Lekarze powinni solidarnie wspierać działalność swego samorządu, którego zadaniem jest zapewnienie lekarzom należnej pozycji w społeczeństwie. Podejmując krytykę działania organów samorządu lekarskiego winni przeprowadzić ją przede wszystkim w środowisku lekarskim lub na łamach pism lekarskich.

Liczne publiczne wypowiedzi lek. Bartosza Arłukowicza w okresie przełomu roku 2014/2015 związane przede wszystkim z konfliktem z lekarzami zrzeszonymi w Porozumieniu Zielonogórskim, ale także dotyczące tzw. pakietu onkologicznego, w sposób świadomy naruszały godność i zaufanie do zawodu lekarza, a także dyskredytowały konkretnych lekarzy oraz organy samorządu lekarskiego.

W dniu 05 stycznia 2015 roku w telewizji Polsat News w programie telewizyjnym „TAK lub NIE” prowadzonym przez redaktor Agnieszkę Gozdera opublikowano wywiad z lekarzem medycyny Bartoszem Arłukowiczem.

**Dowód:**

1. program opublikowany pod adresem <https://m.youtube.com/watch?v=zPHo0kjF-VE>

W trakcie w/w wywiadu Bartosz Arłukowicz podkreślił (18 min. nagrania), że wypowiada się nie tylko jako Minister Zdrowia, ale także osoba wykonująca zawód lekarza.

W ocenie Pokrzywdzonego wypowiedzi publiczne lekarza Bartosza Arłukowicza opublikowane nie tylko w dniu 05 stycznia 2015 roku, ale także w okresie przełomu roku 2014/2015 w innych telewizjach, naruszają podstawowe zasady Etyki Lekarskiej.

**Dowód:**

2. programy opublikowane pod poniższymi adresami (jako przykłady):

<http://www.tvn24.pl/wideo/z-anteny/arlukowicz-caly-sklad-negocjacyjny-pz-we-wladzach-prywatnej-spolki-dla-kogo-negocjowali,1376809.html?playlist_id=18056>

<http://www.tvn24.pl/wideo/z-anteny/bartosz-arlukowicz-rozmawial-w-niedziele-z-ewa-kopacz,1376549.html?playlist_id=18056>

<http://www.tvn24.pl/wideo/z-anteny/arlukowicz-zdeterminowany-koniec-z-zamykaniem-przychodni-1-stycznia,1375505.html?playlist_id=18056>

<http://www.tvn24.pl/wideo/z-anteny/ponad-polowa-gabinetow-pz-bedzie-zamknieta-po-1-stycznia,1375442.html?playlist_id=18056>

Wskazać należy, że wypowiedzi lek. Bartosza Arłukowicza w dniu 05.01.2015 roku odnoszą się bezpośrednio do konkretnie wymienionych z imienia i nazwiska innych lekarzy, ale także dotyczą skonkretyzowanych grup lekarskich (dotyczy lekarzy zrzeszonych w Porozumieniu Zielonogórskim).

Lekarz Bartosz Arłukowicz zarzuca wprost i bezpośrednio innym lekarzom (m.in. Maciejowi Hamankiewiczowi, Jackowi Krajewskiemu i innym negocjatorom Porozumienia Zielonogórskiego), że **manipulują** oni opinią publiczną (nagranie z 05.01.2015 roku min. 21/22) oraz powtarzają „**farmazony, że dla dobra pacjenta zamyka się gabinet**” (nagranie z 05.01.2015 roku min. 23).

Ponadto, lekarz Bartosz Arłukowicz stawia bezprawne zarzuty grupie lekarzy zrzeszonych w Porozumieniu Zielonogórskim, mówiąc wprost, że: „**kiedy widzę, co stało się z lekarzami z Porozumienia Zielonogórskiego, to myślę sobie, już dawno biznes pomylił się z byciem lekarzem**”. (nagranie z dnia 05.01.2015 roku min. 23/24).

Powyższe publiczne, liczne wypowiedzi lekarza Bartosza Arłukowicza stanowią rażący przejaw naruszenia podstawowych zasad Kodeksu Etyki Lekarskiej, w szczególności podważają zaufanie do zawodu lekarza rozumianego szeroko. W/w wypowiedzi dyskredytują w oczach pacjentów nie tylko konkretnych lekarzy lub grupy lekarskie wymienione bezpośrednio w wypowiedziach lekarza Bartosza Arłukowicza, ale przede wszystkim uderzają w wizerunek, zaufanie i godność wszystkich lekarzy w Polsce, w tym także w moją godność, jako pokrzywdzonego lekarza.

Zaznaczyć należy, że liczne wystąpienia publiczne lek. Bartosza Arłukowicza w okresie przełomu 2014/2015 roku były świadomym wprowadzaniem opinii publicznej w atmosferę zagrożenia, którego źródłem miała być – według niego - postawa lekarzy. Służył temu dobór szczególnych słów, wypowiadanych przez lek. Bartosza Arłukowicza, stwarzanie wrażenia, że lekarze prowadzą spór z pacjentami, a nie z płatnikiem (NFZ) albo że są brutalni, bezwzględni i bezduszni. Przykładowo: w przytoczonym jako dowód nr 1 materialne filmowym lek. Bartosz Arłukowicz oświadczył, że lekarze „**starli się z pacjentami**”, że lekarze chcą prowadzić „**brutalną grę**” albo że lekarze „**zatrzasnęli drzwi przed pacjentami**”. To ostatnie sformułowanie było zresztą powtarzane jak mantra przy każdym publicznym wystąpieniu lekarza Bartosza Arłukowicza i stanowiło celowe wprowadzanie w błąd społeczeństwa. Lekarze bowiem nie mogli otworzyć swoich przychodni nie mając podpisanych umów z NFZ.

Każde z wyżej wymienionych, często powtarzanych przez lek. Bartosza Arłukowicza określeń posiada wydźwięk silnie pejoratywny i przemyca do opinii publicznej bezprawną sugestię, że lekarze to bezwzględni i bezduszni „**biznesmeni**”, którzy „**szantażują**” pacjentów. Twierdzenie o „szantażowaniu pacjentów” było powtarzane przy niemal każdym wystąpieniu publicznym lekarza Bartosza Arłukowicza, co podkreśla, że było stosowane świadomie i celowo.

Takie dyskredytujące wypowiedzi noszą charakter bezprawny, ponieważ w codziennej pracy spotykam obecnie, jako Pokrzywdzony, przypadki, w których pacjenci odnosząc się do publicznych wypowiedzi lekarza Bartosza Arłukowicza formułują generalne, niepochlebne opinie o wszystkich lekarzach w ogóle. Świadczy to o szerokim, negatywnym wpływie w/w wypowiedzi lekarza Bartosza Arłukowicza na społeczeństwo.

W tym miejscu należy przytoczyć wyniki najnowszych badań opublikowanych na portalu www.konsylium24.pl:

*„Stosunek pacjentów do lekarzy rodzinnych pogorszył się po styczniowym konflikcie między Ministrem Zdrowia a lekarzami POZ - zaobserwowało 72% lekarzy rodzinnych, ankietowanych przez największy portal dla lekarzy*[*www.konsylium24.pl*](http://www.konsylium24.pl/)

*W dniach 14-16 stycznia 2015 roku portal*[*www.konsylium24.pl*](http://www.konsylium24.pl/)*zapytał reprezentatywną grupę 822 lekarzy rodzinnych: "Czy, wg Twoich obserwacji, konflikt między Ministrem Zdrowia a lekarzami POZ z początku stycznia 2015 roku wpłynął na stosunek pacjentów do lekarzy?"*

*- tak, zdecydowanie go pogorszył - odpowiedziało 42% lekarzy*

*- tak, trochę go pogorszył - zaobserwowało 30% medyków*

*- tak, trochę go polepszył - twierdzi 5% lekarzy*

*- tak, zdecydowanie go polepszył - 1% lekarz*

*- 23% lekarzy nie zauważyło zmiany stosunku pacjentów do lekarzy*

*Lekarze podkreślają, że zgodnie z obowiązującą wiedzą zaufanie pacjentów do lekarzy jest niezbędne do skutecznego przebiegu diagnozy i leczenia. Po ostatnich wydarzeniach bardzo trudno to zaufanie odzyskać.*

*Lekarze rodzinni skarżą się, że po licznych wypowiedziach medialnych Ministra Zdrowia na początku stycznia br. są aktualnie przez wielu pacjentów uważani za "****biznesmenów a nie lekarzy****", "****wyłudzaczy****". Każda odmowa wykonania pacjentowi bezzasadnych badań kończy się zarzutami o "****nieuczciwość****", "****pazerność****", "****nieliczenie się z faktycznymi potrzebami zdrowotnymi pacjenta****". /Źródło:* [*www.konsylium24.pl*](http://www.konsylium24.pl)*/”*

Powyższe badania jednoznacznie wskazują na efekty wypowiedzi lek. Bartosza Arłukowicza, który poprzez permanentne podważanie zaufania do zawodu lekarza w okresie 2014/2015 wykreował negatywny wizerunek lekarza, jako pazernego biznesmena niedbającego o pacjenta.

Bezspornym jest, że w demokratycznym państwie prawa, jakim jest Rzeczpospolita Polska, dopuszczalna jest swoboda wypowiedzi, niemniej jednak swoboda ta, szczególnie, gdy dotyczy to osoby lekarza, jednocześnie pełniącego funkcję Ministra Zdrowia, wymaga od osoby publicznej szczególnej odpowiedzialności, która w przypadku Bartosza Arłukowicza nie została dochowana.

Dodatkowo ostatnie publiczne wypowiedzi lek. Bartosza Arłukowicza dyskredytują także organy samorządu lekarskiego, w tym także bezpośrednio osobę Prezesa Naczelnej Rady Lekarskiej poprzez stawianie bezpodstawnych zarzutów, jakoby samorząd lekarski działał na niekorzyść pacjentów onkologicznych.

Na końcu trzeba zauważyć, że **podważanie zaufania do zawodu lekarza uderza nie tylko w lekarzy, ale także w pacjentów.** Być może nawet pacjenci tracą na tym najwięcej. Zaufanie do lekarza jest bowiem podstawą relacji chory – lekarz i ma istotny wpływ na cały proces leczenia, również na jego skuteczność. Burzenie tych relacji może spowodować niepowetowane straty i przyczynić się do wielu nieszczęść ludzi chorych. Pośrednio też powoduje wzrost kosztów leczenia. Pacjenci, którzy nie ufają swoim lekarzom są bowiem bardziej roszczeniowi, domagają się wielu dodatkowych i niepotrzebnych badań, kolejnych konsultacji i wielokrotnej weryfikacji ustalonej przez ich lekarza diagnozy lub sposobu leczenia.

W mojej ocenie niedopuszczalne jest tolerowanie przeze mnie i przez całe środowisko lekarskie zachowań innego lekarza, które podważają podstawowe zasady etyki naszego zawodu.

Mając powyższe na uwadze, wnoszę jak w petitum niniejszego wniosku.

……………………………………

*Pokrzywdzony*

**Do wiadomości:**

Szanowny Pan

Lek. Grzegorz Wrona

Naczelny Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej

Kancelaria Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej

ul. Sobieskiego 110/16

00-764 Warszawa